

Ewa Kołodzińska

Zarys dziejów księgozbioru Augusta Cieszkowskiego

Biblioteka 5 (14), 17-43

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZARYS DZIEJÓW KSIĘGOZBIORU AUGUSTA CIESZKOWSKIEGO

O XIX-wiecznych księgozbiorach ziemiańskich pisze się zazwyczaj w kontekście roli, jaką odegrały one w zachowaniu tożsamości narodowej w okresie zaborów, co wynika zapewne w większości z bibliofilsko-patriotycznych motywów gromadzenia książek. Natomiast historia poszczególnych kolekcji jest raczej mało znana, zarówno z uwagi na ich prywatny charakter, jak i ogromne zniszczenia, jakich doznały w trakcie obu wojen. Na ogół też księgozbiory te badane były tylko na marginesie biografii ich twórców.

Podobnie było w przypadku Augusta Cieszkowskiego (1814-1894), wybitnego filozofa, ekonomisty, polityka i działacza społecznego, którego poglądy i dokonania do dzisiaj fascynują nie tylko świat naukowy. Podziw i uznanie budzi jego wszechstronne wykształcenie oraz rozległość zainteresowań naukowych, które były zapewne wynikiem wychowania, jakie odebrał w starszylacheckiej, zamożnej rodzinie. Liczne i długie pobyty za granicą, m.in. we Włoszech, Niemczech, Francji i Anglii, wczesne kontakty z kulturą i nauką europejską, wreszcie studia w Berlinie ukształtowały jego poglądy filozoficzne i polityczne i zaowocowały ponadczasowymi dziełami - *Prolegomena do historiozofii*, *Bóg i palingeneza*, *Ojczyzna nasz*. Umożliwiły mu także obserwowanie stosunków społecznych, politycznych i ekonomicznych, śledzenie postępu w przemyśle i rolnictwie oraz wykorzystanie nowych rozwiązań w kraju. Po powrocie z zagranicy w 1840 roku włączył się w nurt życia społeczno-kulturalnego Warszawy, współtworząc nowe czasopismo - „*Bibliotekę Warszawską*”, lecz po represjach politycznych przeniósł się do zaboru pruskiego. Tutaj wznowił kontakty z filozofami niemieckimi, zakładając wraz z Micheletem Berlińskie Towarzystwo Filozoficzne, mające na celu integrację uczniów szkoły heglowskiej. Bardzo aktywnie włączył się też w działalność polityczną i został posłem na sejm pruski - w sumie praca w parlamencie zajęła mu, z małymi przerwami, 18 lat. Był także współzałożycielem Ligi Polskiej, prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu i założycielem Szkoły Rolniczej w Żabikowie.

Jako osoba znana i ceniona, szczególnie w Wielkopolsce, gdyż tu spędził większość swego dorosłego życia, doczekał się wielu biogramów i analiz

dział filozoficznych¹, a tylko w kilku z nich jest jedynie wzmianka o ogromnym warsztacie pracy naukowej, jaki zgromadził w swoim majątku w Wierzenicy pod Poznaniem. Podane tam informacje bazują głównie na niewielkim artykule Waltera Kühne², który sam badał ten księgozbiór w 1924 i w 1929 roku. Mimo że tematem tego artykułu jest biblioteka Cieszkowskiego, większą jego część autor poświęca życiu i działalności filozofa. O jego księgozbiorze pisze bardzo ogólnie, m.in. z jakich dziedzin wiedzy znajdują się tam książki, wspomina o bibliotekarzu Gottliebie Brade i o pomocy Karola Lehmana w sprowadzaniu książek z zagranicy. Kühne szacuje ten księgozbiór na około 40.000 woluminów. Natomiast Bożenna Szulc-Golska w *Bibliotekach wielkopolskich i pomorskich* z 1929 roku pisze, że księgozbiór ten liczy około 10.000 woluminów.

Między innymi rozwikłaniu tej zagadki poświęcona jest niniejsza praca. Mam nadzieję, że wypełni ona pewną lukę w wiedzy o tym księgozbiorze, nawet jeśli nie uda mi się udowodnić żadnej z tez na temat jego wielkości. Zadanie jest o tyle trudne, że ocalało z niego niewiele ponad 4.000 woluminów, które nie wiadomo w jakim stopniu mogą być reprezentatywne dla całego księgozbioru. Znajdują się one dziś w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w większości nieopracowane - jedynie starodruki zostały włączone do zbiorów biblioteki.

ROZWÓJ I ORGANIZACJA ZBIORÓW

1. Początki księgozbioru

Cieszkowski zamieszkał w Wielkopolsce w 1842 roku, będąc już doktorem filozofii, autorem rozpraw *Prolegomena do historiozofii* oraz *Bóg i palinogeneza*, w których zawarł krytykę heglizmu i wykładnię własnej filozofii, i miał gotowy zarys największego dzieła swojego życia - *Ojciec nasz*. W swoim dorobku miał też udział w powstaniu „Biblioteki Warszawskiej” i Berlińskiego Towarzystwa Filozoficznego. Naukowiec takiej miary musiał stworzyć własny warsztat pracy, który pozwoliłby mu systematycznie śledzić osiągnięcia światowej nauki oraz prowadzić własne badania. Biorąc pod uwagę ówczesny stan i ograniczone możliwości rozwoju polskiej nauki, oczywiste jest, że nie

¹ J.Hellwig: *Cieszkowski*, Warszawa 1979; A.Wojtkowski: *August Cieszkowski 1814-1894*, [W:] *Wybitni Wielkopolanie XIX wieku*, Praca zbiorowa pod red. W.Jakóbczyka, Poznań 1959; A.Zótkowski: *Cieszkowski August*, [W:] *Polski Słownik Biograficzny*, T.4, s.63-65; *August Cieszkowski: Wielkopolanin i Europejczyk*, Praca zbiorowa pod red. B.Goryńskiej i J.Stępnia, Poznań 1994.

² W.Kühne: *Die Bibliothek des Grafen August Cieszkowski*, „Zentralblatt für Bibliothekswesen”, Jg.50, H.6, s.413-418.

mógł on utracić kontaktu z Europą Zachodnią. To mogło m.in., skłonić go do osiedlenia się w Wielkopolsce. Tutaj właśnie - w Wierzenicy - powstał ogromny księgozbiór, stanowiący bazę dla jego pracy naukowej i społeczno-politycznej.

Lata 1842-1847 upłynęły mu na ciągłych podróżach między Wielkim Księstwem Poznańskim, Berlinem i Francją. Pisał jednocześnie dla „*Biblioteki Warszawskiej*”, działał w Berlińskim Towarzystwie Filozoficznym, zajmował się rolnictwem, a swoje doświadczenia i obserwacje z pobytu za granicą, dotyczące nauki i stosunków społecznych, próbował wykorzystać w kraju. Wtedy też mogły napływać do Wierzenicy książki kupowane w Europie Zachodniej, bo jak podaje Kühne³, od 1842 roku był już tam bibliotekarz - Gottlieb Brade.

Nie wiadomo gdzie wcześniej gromadził Cieszkowski książki - liczne podróże i brak stałego miejsca zamieszkania zapewne temu nie sprzyjały. Z drugiej strony, prowadząc tak aktywne życie i własne badania naukowe musiał dużo czytać. Świadczy o tym chociażby jego dziennik z lat 1837-1839, w którym odnotowywał tytuły czytanych dzieł oraz uwagi i refleksje na ich temat. Były to przeważnie książki w języku niemieckim, francuskim i angielskim z zakresu filozofii, prawa i nauk ścisłych⁴. Andrzej Wojtkowski pisze⁵, że w każdym majątku Cieszkowskiego w Królestwie Polskim znajdował się komplet dzieł Hegla, lecz wszystkie jego księgozbiory z tego terenu uległy zniszczeniu w czasie pierwszej wojny światowej. Nie można więc dziś ustalić, jakie jeszcze książki się tam znajdowały, z jakiego pochodzą okresu i czy były stamtąd sprowadzane do Wierzenicy. Nie wiadomo też, co się stało z księgozbiorem w majątku Cieszkowskiego we Francji - Champ-tercier⁶.

Dzieje księgozbioru wierzenickiego należałoby więc rozpocząć właśnie od roku 1842, czyli od momentu zakupu tego majątku. Tym bardziej, że w zachowanej części księgozbioru niespełna 10% stanowią książki wydane wcześniej, co potwierdzałoby tę hipotezę. Nie ma tam co prawda śladów świadczących o początku jego gromadzenia, ale w przypadku zbiorów prywatnych trudno jest w ogóle ustalić datę ich powstania. Na podstawie ocalałych książek można jedynie w przybliżeniu wyznaczyć początek porządkowania księgozbioru, co nie musi być równoznaczne z początkiem

³ *Ibidem*.

⁴ J.Hellwig: *Cieszkowski...*, *op.cit.*, s.27

⁵ A.Wojtkowski: *August Cieszkowski...*, *op.cit.*, s.280.

⁶ *Ibidem*, s.278-280.

gromadzenia. Analizując pierwsze sygnatury i daty wydania, można wnioskować, że książki te zostały oznaczone około 1853 roku. Pod jedną z najmniejszych sygnatur - I.14 - bowiem jest *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego* Leśława Łukaszewicza, wydany w Krakowie w 1851 roku, a zakupiony w księgarni Żupańskiego w 1853 roku⁷. Poza tym wszystkie książki z sygnaturą rozpoczynającą się rzymską cyfrą I, wydane zostały najpóźniej w 1853 roku. Jest to więc prawdopodobnie początek istnienia zorganizowanego i systematycznie rozwijającego się księgozbioru.

2. Sposoby gromadzenia książek

Trudno jest określić pochodzenie wszystkich książek z biblioteki wierznińskiej - tylko w nielicznych wklejone są adresy księgarń i antykwariatów, w których zostały zakupione. Część książek posiada też dedykacje dla Augusta Cieszkowskiego - były to więc prawdopodobnie dary od ich autorów lub tłumaczy. Bardzo mało jest natomiast książek ze śladami pochodzenia z innych księgozbiorów.

Należy jednak przypuszczać, że w większości są to książki kupione w księgarniach, głównie niemieckich. W Berlinie mieszkał Karol Lehmann - przyjaciel Cieszkowskiego ze studiów, który informował go o niemieckich nowościach wydawniczych⁸. Sam Cieszkowski również często bywał w Berlinie, współpracując z tamtejszym Towarzystwem Filozoficznym, później działając w sejmie pruskim. Nic więc dziwnego, że najwięcej książek nosi ślady zakupu w księgarniach berlińskich: 19 z nich posiada naklejki lub pieczętki z adresem księgarni Schroedera, 10 - Schneidera oraz Maia. Są to głównie dzieła niemieckie i francuskie, z tym że wśród książek z księgarni Maia przeważają niemieckie. Inne księgarnie berlińskie reprezentowane są skromniej: tylko 3 książki zakupione u Peisera, 1 u Volgemutha - wszystkie w języku niemieckim, oraz 4 książki z naklejką Bocka (Behra) - w języku francuskim. Książki ze znakami innych księgarń to pojedyncze tytuły, zakupione m.in. w Wiedniu, Lipsku, Paryżu i Londynie.

Oprócz adresów księgarń umieszczonych w książkach, nie zachowało się wiele dowodów kupna. W Archiwum Państwowym w Poznaniu znajdują się tylko cztery rachunki: dwa z księgarni Schneidera w Berlinie - z 1853 roku na 7 książek oraz z roku 1860 na 86 tytułów zakupionych w 1859 roku, jeden rachunek z księgarni Rehfelda w Poznaniu z 1876 roku na trzy książ-

⁷ Archiwum Państwowe w Poznaniu (APP), zespół 969: Rodzina Cieszkowskich, sygn.107: Dowody rachunkowe, nr 66.

⁸ A.Wojtkowski: *August Cieszkowski...*, op.cit., s.275.

ki⁹ oraz jeden prawdopodobnie z księgarni Żupańskiego¹⁰, zawierający 56 tytułów książek i czasopism, kupionych w latach 1850-1853.

Fragmety rachunków można też znaleźć w niektórych książkach, gdzie pełnią rolę zakładek. Są one jednak trudne do zidentyfikowania - tylko w dwóch przypadkach pewne jest, że pochodzą z księgarni Żupańskiego. Na innych widoczne są jedynie fragmenty tytułów zakupionych dzieł, czasami nazwisko „Brade” lub „Cieszkowski”. Dowody kupna książek przez Cieszkowskiego istnieją też w księdze kredytowej księgarni Żupańskiego - łącznie 6 tytułów z lat 1888-1893¹¹.

Cieszkowski kupował również całe księgozbiory. Andrzej Wojtkowski pisze, że pod koniec życia nabył on z rąk prywatnych książki, których nie zdążył już rozpakować¹². Nie wiadomo jednak do kogo one należały, ani czy znajdują się w zachowanej do dziś części zbiorów wierzenickich. Książek, posiadających exlibrisy czy inne znaki własnościowe, jest tu bowiem bardzo mało. W dwóch - w języku niemieckim - znajduje się exlibris „Ex Bibliotheca F.H.Rheinswald Dris. Berolin”, w innych dwóch, również niemieckojęzycznych jest pieczęć owalna „Vormals Petrische Leihbibliothek” z numerem 23676 oraz 23677, jedna książka niemiecka posiada pieczęć „Exlibris F. Schleier Macher” i jedna angielska - exlibris „Dr J.P.Zimmermann”.

Książki te zostały prawdopodobnie odkupione, ale mogą też pochodzić z wymiany dubletów. Cieszkowski miał w swoim księgozborze czasami po kilka egzemplarzy tych samych dzieł, niektóre z nich posiadają dopisek: „Dubl.” wraz z sygnaturą innego egzemplarza.

Informacją o przypuszczalnym pochodzeniu książek są też wpisane dedykacje autorów lub tłumaczy dla August Cieszkowskiego. W zachowanych zbiorach odnalazłam 52 takie książki, co stanowi 1,5% całości księgozbioru. Są to dzieła m.in. Micheleta, Cazina, Krasieńskiego, Libelta, Klaczki, Wrońskiego. Stosunkowo dużo, bo aż 7% jest książek z dedykacjami w polskiej części księgozbioru, co wynika zapewne z częstszych kontaktów osobistych i możliwości współpracy z polskimi pisarzami i naukowcami. Tym bardziej, że byli to przeważnie Wielkopolanie, jak wspomniany już wyżej Libelt czy też Teofil Matecki, Andrzej Niegolewski i inni.

⁹ APP, zespół 969: Rodzina Cieszkowskich, sygn. 149.

¹⁰ Por. przypis 7. Na rachunku brak adresu księgarni, ale większość książek na nim widniejących została wydana przez Żupańskiego.

¹¹ Bibl. Kórnicka PAN, rkp. AB 259: Memoriał A, s.14, 66.

¹² A.Wojtkowski: *August Cieszkowski...*, *op.cit.*, s.280.

3. Etapy rozwoju księgozbioru

Okres kształtowania się księgozbioru wierzenickiego podzielić można na kilka etapów, wyznaczonych przez tempo jego rozwoju i sposób opracowania, co z kolei związane było z poszczególnymi rozdziałami w życiorysie Augusta Cieszkowskiego.

Pierwszy etap wynika już z niemożności określenia, od kiedy zaczęto gromadzić w Wierzenicy książki. Najwcześniejsze ślady organizacji zbiorów, jak już wspomniałam w podrozdziale pierwszym, wskazują na rok 1953. Nie wydaje się jednak możliwe, aby do tego czasu Cieszkowski nie posiadał choćby podręcznego księgozbioru. Data owa wyznacza więc prawdopodobnie początek porządkowania pewnego zasobu książek, który został zgromadzony przez poprzednich kilka lub kilkanaście lat. Jest to oczywiście tylko hipoteza, gdyż w ocalałej części księgozbioru, ani w innych dostępnych źródłach, nie ma na to dowodów. Jeśliby jednak ją przyjąć, to rok 1853 jest początkiem już drugiego etapu w dziejach biblioteki wierzenickiej.

Wyróżniają go sygnatury rozpoczynające się cyfrą rzymską „I” i dalej, po kropce, następuje dwu- lub trzycyfrowa liczba, zapisana znakami arabskimi. Książek z takimi sygnaturami zachowało się tylko 12 - od I.13 do I.160. Oznaczone są one zazwyczaj w lewym górnym rogu okładki lub strony tytułowej. Sygnatury te wpisywał prawdopodobnie bibliotekarz - Gottlieb Brade, gdyż nie jest to pismo Cieszkowskiego.

Jego sygnatury pojawiają się dopiero po roku 1854, z charakterystycznym znacznikiem „3w”. W tym właśnie roku została wydana książka z najmniejszą odnaniezoną sygnaturą - 3w169, najpóźniej w tym też roku zostały wydane wszystkie książki z numerem nie większym niż 1000. Cieszkowski wpisywał sygnatury przeważnie w trzech miejscach: na okładce, stronie tytułowej, czasami też na przedtytułowej. Z reguły tylko w jednym miejscu poprzedzone są one znacznikiem „3w”. Spotkać go można też w zbiorach archiwalnych Cieszkowskiego, na numerowanych rachunkach¹³. Oznacza on więc prawdopodobnie „Zbiory wierzenickie”. Sygnatury te kończą się na roku 1863 - największa odnaniezona przeze mnie, to 5117. Nie wiadomo, dlaczego Cieszkowski przestał oznaczać książki. Pewien wpływ na to mogła mieć niedawna śmierć żony czy też wznowienie pracy w sejmie pruskim, a po wygaśnięciu mandatu w 1866 roku, wyjazd na dłuższy czas za granicę¹⁴.

¹³ AAPP, zespół 969, sygn. 107: Dowody rachunkowe.

¹⁴ Cieszkowski ożenił się w 1857 roku ze swoją stryjeczną siostrą, Heleną (Haliną) Cieszkowską, która zmarła w roku 1861, osierocając dwóch synów, Krzysztofa i Augusta. Por. A. Wojtkowski: *August Cieszkowski...*, *op.cit.*, s.270-275.

W tym czasie powstała też Szkoła Rolnicza im. Haliny w Żabikowie, którą wcześniej planowano założyć w Wierzenicy. Był tam już gotowy budynek, zwany „Akademią”, w którym znajdowała się część księgozbioru po pierwszej wojnie światowej¹⁵. Skoro więc od 1868 roku budynek ten pozostawał niewykorzystany, już wtedy mogły być tam składane rozrastające się zbiory.

O tym okresie w dziejach księgozbioru wierzenickiego niewiele jednak wiadomo, gdyż książki wydane po 1863 roku nie mają właściwie żadnych znaków własnościowych czy innych śladów, świadczących o ich pochodzeniu. Tylko w niektórych znajduje się okrągła pieczęć o treści „Biblioteka Cieszkowskich. Wierzenica”, czasami podpis Cieszkowskiego czy też dedykacja dla niego lub kogoś z rodziny.

Ze względu na przerwane oznaczanie książek, nie można mieć pewności co do liczby zgromadzonych tomów. Zastanawiająca jest zwłaszcza różnica w ocenie wielkości księgozbioru przez Waltera Kühne¹⁶, który szacuje go na 40.000 woluminów i Bożennę Szulc-Golską¹⁷, która podaje sumę 10.000 vol. Trudno jest też ustalić, która liczba jest bardziej wiarygodna. Obie wiadomości pochodzą mniej więcej z tego samego czasu, z tą tylko różnicą, że Kühne sam dwukrotnie badał ten księgozbiór, a Szulc-Golska zamieszcza dane o nim na podstawie informacji ustnych syna Cieszkowskiego, Augusta. Nie wiadomo, na ile syn był zorientowany w stanie tych zbiorów, skoro część z nich od śmierci ojca, czyli ponad 30 lat, leżała nie rozpakowana jeszcze w skrzyniach w „Akademii”.

Jezeliby przyjąć hipotezę, że książki przestano oznaczać z powodu ogromnej ich liczby i wkrótce zaczęto je składać w „Akademii” z uwagi na brak miejsca w domu, to wyłania się z tego historia dwóch księgozbiorów, a co najmniej dwóch oddzielnych jego części. Potwierdzałby to też fakt, że wśród zachowanych zbiorów wierzenickich jest tylko ok. 10% książek wydanych po 1863 roku, a nie wydaje się możliwe, żeby Cieszkowski zgromadził w ciągu 20 lat (1842-1863) 90% swojego księgozbioru, a przez resztę życia, tj. 30 lat - pozostałe 10%. Można zatem przypuszczać, że ocalała część zbiorów pochodzi raczej z kolekcji „domowej”, uzupełnianej jedynie po 1863 roku pojedynczymi dziełami w zależności od potrzeb. Można by tylko zastanawiać się, dlaczego właśnie ta część przetrwała wojnę - tym problemem zajmę się w ostatnim rozdziale. Teraz jedynie mogę zaproponować wyja-

¹⁵ B. Szulc-Golska: *Wielkopolskie biblioteki prywatne*, [W:] *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, Praca zbiorowa pod red. S. Wierczyńskiego, Poznań 1929, s. 265.

¹⁶ W. Kühne: *Die Bibliothek...*, *op.cit.*, s. 414.

¹⁷ B. Szulc-Golska: *Wielkopolskie...*, *op.cit.*

śnienie, które właściwie samo się nasuwa - książki te posiadają znaki własnościowe, przez co były łatwe do zidentyfikowania. Książki, które ich nie miały mogły trafić do innych bibliotek, lecz dziś odnalezienie ich i rozpoznanie jest już niemożliwe.

Trudno jest więc ustalić, ile naprawdę tomów zgromadzono w Wierzenicy za życia Cieszkowskiego. Na podstawie ocalałej części księgozbioru można jedynie w przybliżeniu podać liczbę woluminów oznaczonych w latach 1853-1863. Wśród 4.457 odnalezionych przez mnie książek 2.257 dzieł w 3.047 tomach posiada sygnaturę Cieszkowskiego (dzieła wielotomowe mają wspólną sygnaturę). Natomiast największa sygnatura, na jaką trafiłam, to 5.117. Skoro więc na 2.257 dzieł przypada 3.047 woluminów, w tym część dzieł wielotomowych jest niekompletna, to 5.117 tytułów mogło mieścić się w około 7.000 woluminów. Nie ma jednak pewności czy jest to równe liczbie książek zgromadzonych do tego czasu, gdyż nie wiadomo czy zdążono wówczas skatalogować cały zasób czy tylko jego część.

Analogicznie można by do tego doliczyć książki bez sygnatur - jeżeli z 7.000 woluminów oznaczonych ocalało około połowy, to sumę tomów nie oznaczonych - 1402 - trzeba by też podwoić. Daje to łącznie około 10.000 woluminów. Przyjmując, że wszystkie te książki pochodzą z kolekcji „domowej”, wyjaśnić by można różnice w ocenie wielkości księgozbioru. Prawdopodobnie tylko ta kolekcja była skatalogowana, więc syn Cieszkowskiego mógł właśnie ją mieć na myśli, podając liczbę 10.000 woluminów. Bazując na dostępnych dziś źródłach tylko takie wytłumaczenie znajduję dla tych dwóch sprzecznych informacji, gdyż do podważenia którejś z nich nie ma raczej podstaw. Niestety, tego czy w sumie zgromadzono w Wierzenicy aż 40.000 tomów, udowodnić też nie można. Pewne jest tylko, że ocalała część księgozbioru nie może być reprezentatywna dla jego całości, ponieważ pochodzi w większości sprzed 1863 roku, tak więc książek było dużo więcej, niż 10 000. Do tego dochodzi jeszcze księgozbiór szkoły w Zabikowie, liczący około 2000 woluminów, książki zgromadzone w mieszkaniu Cieszkowskiego w Poznaniu oraz nabyte pod koniec życia całe księgozbiory prywatne¹⁸. Wiadomo też, że syn Cieszkowskiego uzupełniał ten księgozbiór, głównie dziełami z zakresu filozofii¹⁹. Do dziś przetrwało w zbiorach kilkadziesiąt książek wydanych po 1894 roku, czyli już po śmierci Cieszkowskiego.

¹⁸ A. Wojtkowski: *August Cieszkowski...*, *op.cit.*, s.280.

¹⁹ B. Szulc-Golska: *Wielkopolskie...*, *op.cit.*

4. Organizacja zbiorów

Bożena Szulc-Golska sama przyznaje, że dokładniejsze poznanie tych zbiorów jest niemożliwe ze względu na ich niewłaściwe umieszczenie i brak katalogu. Jest to o tyle dziwne, że o katalogu wspomina Walter Kühne²⁰, dowodem na jego istnienie są też ślady w niektórych książkach, dotyczy to jednak tylko książek sprzed 1863 roku, co potwierdzałoby tezę o dwóch odrębnych częściach tego księgozbioru. Szulc-Golska miała więc może na myśli brak katalogu dla całości zbiorów.

W gromadzeniu książek pomagali Cieszkowskiemu dwaj przyjaciele z okresu studiów w Berlinie - Gottlieb Brade i Karol Lehmann. Początkowo w Wierzenicy przebywał tylko Brade - jak podaje Kühne, zajmował się on porządkowaniem i katalogowaniem księgozbioru, kupował też książki w poznańskich księgarniach, o czym świadczą podpisane przez niego fragmenty rachunków. Lehmann natomiast sprowadzał książki z Berlina, a od czasu założenia szkoły w Żabikowie, literaturę na temat rolnictwa z całej Europy.

Ślady porządkowania księgozbioru, jakie odnaleźć można w książkach, jak już wspomniałam wcześniej, wskazują na rok 1853. Prawdopodobnie to właśnie Brade wpisywał sygnatury, rozpoczynające się cyfrą rzymską „I”. Sygnatury te są później kontynuowane, lecz już tylko na zakładkach, które umieszczone są w książkach, oznaczonych przez Cieszkowskiego. Nie wszystkie książki posiadają takie zakładki, ale już na podstawie kilku widać, że oba ciągi sygnatur są prawie równoległe, jednak liczne wyjątki świadczą o tym, że nie były one wpisywane równocześnie. Na przykład, sygnaturze w 283 odpowiada II.36, a sygnaturze w 261 - II.92. Jest to zrozumiałe - znając tryb życia Cieszkowskiego i jego liczne podróże, wiadomo że nie zawsze mógł on na bieżąco opisywać kupowane książki. Zapewne też sygnatury te pełniły odmienne funkcje.

Przyjmując, że sygnatury z cyframi rzymskimi wpisywał bibliotekarz, to właśnie według nich musiały być magazynowane książki. Cyfry rzymskie - od I do XII (w 3188) - mogą więc oznaczać regały lub szafy, zwłaszcza że liczby przy nich nigdy nie przekraczają 500, a najczęściej kończą się na 300-400 - tyle mniej więcej książek może zmieścić się na przeciętnym 6-półkowym regale. Sygnatury Cieszkowskiego pełniłyby w takim razie funkcję znaku własnościowego czy numeru akcesji. Czasami jednak pojawiają się nad nimi skróty nazw dziedzin wiedzy, których dotyczą dane książki, poprzedzone literą „W”, np. „Philoz.”, „Theolog.”, „Relig” itp. oraz cyfry od 2 do 8,

²⁰ W.Kühne: *Die Bibliothek...*, *op.cit.*, s.415.

lecz nie zawsze. Nie wiadomo czemu miał służyć taki zapis, tym bardziej, że występuje tylko w niektórych książkach. Być może jest to element katalogu rzeczowego, którego ślady można też czasem odnaleźć na zakładkach. Przeważnie u dołu takiej zakładki wpisany jest system liter łacińskich i greckich oraz cyfr rzymskich i arabskich, rzadziej występuje on na odwrocie tylnej okładki lub wyklejce. Odczytanie tych symboli jest dziś niemożliwe, gdyż występują one tylko w nielicznych książkach. Dowodzą jednak istnienia jakiegoś systemu organizacji księgozbioru wierzenickiego.

CHARAKTERYSTYKA KSIĘGOZBIORU

Straty, jakie poniósł księgozbiór Cieszkowskiego, uniemożliwiają dziś dokładne poznanie jego zawartości. Jak już wspomniałam we wstępie niniejszej pracy, literatura na jego temat ogranicza się do kilku krótkich wzmianek na marginesie biografii jego właściciela i jednego artykułu w języku niemieckim, mówiących bardzo ogólnie o zakresie merytorycznym zgromadzonych książek. Nie wiadomo więc, w jakim stopniu ocalała część jest reprezentatywna dla całego księgozbioru.

Andrzej Wojtkowski pisze, że „rdzeń biblioteki wierzenickiej stanowiły dzieła historyczne, filozoficzne, religioznawcze, zwłaszcza eschatologiczne, pisma greckich i łacińskich ojców Kościoła, przekłady Pisma Św., konkordancje, dzieła egzegetyczne, językoznawcze, druki dotyczące sprawy polskiej i czeskiej oraz sławizmu i pansławizmu”²¹. Bożenna Szulc-Golska, charakteryzując stan księgozbioru po I wojnie światowej, oprócz wyżej wymienionych dziedzin, podaje również ekonomię polityczną, literaturę piękną - w tym dzieła romantyków francuskich, niemieckich i polskich (ostatnie w pierwodrukach, niektóre z autografami). Pisze też, że „w części księgozbioru, złożonej w „Akademii”, jest mnóstwo książek z biblioteki Balzaka” oraz „szereg inkunabułów i cymeliów polskich i obcych w oprawach współczesnych”, a wśród rękopisów - kilka manuskryptów klasztornych, ozdobionych inicjałami i miniaturkami oraz listy Krasińskiego, Norwida i innych poetów i uczonych XIX wieku (m.in. Lamartine’a)²². Jan Hellwig wymienia jeszcze literaturę dotyczącą szkolnictwa, zwłaszcza rolniczego²³.

Prawie wszystkie te dziedziny reprezentowane są, w mniejszym lub większym stopniu, w zachowanej części księgozbioru wierzenickiego. Nie ocalały jedynie inkunabuły, a z rękopisów, nie licząc archiwaliów, pozostały

²¹ A.Wojtkowski: *August Cieszkowski...*, *op.cit.*, s.280.

²² B.Szulc-Golska: *Wielkopolskie...*, *op.cit.*

²³ J.Hellwig: *Cieszkowski...*, *op.cit.*, s.63-64.

tylko trzy - w tym *Roczniki* Długosza. Brak jest natomiast jakichkolwiek śladów po książkach z biblioteki Balzaka. Zaginęła też część listów - obecnie dostępne są tylko te zbiory korespondencji, które udało się wydobyć z archiwum w Wierzenicy przed drugą wojną światową²⁴ oraz pojedyncze listy w Archiwum Państwowym w Poznaniu²⁵ i odpisy listów z archiwów w Kościelcu, Lewkowie i Wierzenicy, znajdujące się w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk²⁶.

Z najstarszych druków pozostało 17 dzieł w 9-ciu tomach z wieku XVI, m.in. książka wydana w 1501 roku w Kolonii, zawierająca 2 dzieła św. Tomasa z Akwinu²⁷ - prócz tego jeszcze 3 druki niemieckie po łacinie i 2 w języku niemieckim (w tym 1 klocek z 9-cioma dziełami), 2 książki francuskie i 2 *polonica* łacińskie.

Wśród starodruków XVII-wiecznych jest 6 dzieł w języku niemieckim, 4 w języku francuskim (1 nieopracowane), 17 w 14-tu tomach po łacinie - w tym 4 *polonica* i 2 dzieła współoprawne łacińsko-greckie - oraz 3 woluminy w języku polskim.

Największą grupę wśród starodruków stanowią XVIII-wieczne książki niemieckie. Dziewięćdziesiąt jeden dzieł w 123 tomach już opracowano i włączono do księgozbioru Biblioteki PTPN-u, a w zbiorach nieopracowanych pozostało jeszcze 7. Nieco mniej zachowało się druków francuskich z XVIII wieku - 33 dzieła w 51 tomach, w tym dwie książki oraz trzy dzieła współoprawne nieopracowane. Książek łacińskich pozostało 14 - 2 *polonica*, reszta przeważnie z terenu Niemiec i Niderlandów - w tym 2 łacińsko-greckie. Wśród XVIII-wiecznych *poloników*, oprócz tych dwóch łacińskich, znajduje się jeszcze jedna książka w języku niemieckim, dwie w języku francuskim i 13 w języku polskim.

Starodruki w innych językach to tylko pojedyncze dzieła - 1 włoskie z XVII wieku, 5 angielskich, 2 ukraińskie, 1 rosyjskie i 1 łużyckie z wieku XVIII.

Podobne proporcje występują wśród książek XIX-wiecznych. Na 3.288 zachowanych dzieł ponad połowa - 55,5% - to druki niemieckie. Nieco mniej

²⁴ Z. Krasinski: *Listy do Cieszkowskiego, Jaroszyńskiego, Trentowskiego*, Warszawa 1988; J. Ujejski: *Listy Norwida do Augusta Cieszkowskiego i Zygmunta Krasieńskiego*, „Pamiętnik Literacki”, R.22-23: 1925-26, s.585-625; *Korespondencja z J. Micheletem*, [W:] W. Kühne: *Graf August Cieszkowski*, Leipzig 1938, s.353-425; S. Brydzińska-Osmólska: *Listy K. Gaszyńskiego do A. Cieszkowskiego*, „Rocznik Koła Polonistów, Słuchaczy Uniwersytetu Warszawskiego”, 1927, s.200-231.

²⁵ APP, zespół 969: Rodzina Cieszkowskich, sygn.27-30: Korespondencja różna kierowana do Wierzenicy z kraju i zagranicy.

²⁶ Bibl. PTPN, rkps. 1392: Korespondencja.

²⁷ Bibl. PTPN, S 102234 III, S 102235 III.

jest dzieł francuskich - 27,8% - i dopiero trzecią grupę pod względem wielkości stanowi księgozbiór polski, liczący 281 dzieł, czyli 8,7% ocalałych zbiorów. Sporo pozostało też książek angielskich - 3,5% i łacińskich - 3,6%. Dzieł w innych językach jest już bardzo mało, są to tylko pojedyncze tytuły: 8 włoskich, 4 czeskie, po 2 ukraińskie i greckie. Jest też kilkanaście książek dwujęzycznych: po 4 rosyjsko-polskie i niemiecko-polskie oraz 1 francusko-niemiecka, grecko-francuska, łacińsko-grecka, polsko-grecka, polsko-angielska i niemiecko-hebrajska.

Różnorodności językowej księgozbioru towarzyszy jednocześnie ogromna rozpiętość tematyczna zgromadzonych przez Cieszkowskiego dzieł. Najwięcej oczywiście książek dotyczy filozofii i religii - łącznie 47%. Są to pisma największych filozofów i ojców kościoła, m.in. św. Tomasza z Akwinu, Hegla, Cyserona, Leibniza, Kanta, dzieła o historii filozofii, historii kościoła katolickiego i innych kościołów, filozofii chrześcijańskiej, przekłady *Biblii* (np. ukraiński, łużycki, grecki, francuski, niemiecki i in.), książki dotyczące reformacji - m.in. pisma Luthra, kilka wydań *Biblii Gdańskiej*, a także dzieła egzegetyczne i krytyczne wobec *Pisma św.* oraz konkordancje.

Okolo 13% obecnego stanu księgozbioru stanowią książki dotyczące aktualnych spraw politycznych, m.in. Kongresu Wiedeńskiego i nowego podziału Europy - w tym i sprawy Polski - oraz poruszające problemy wewnątrzpaństwowe, przede wszystkim Niemiec i Francji. Są tu również dokumenty z życia emigracji polskiej w Paryżu i Londynie.

Następne miejsce w tym zestawieniu zajmuje historia. Prawie 10% liczby zachowanych dzieł zawiera dzieje starożytne, monografie historyczne krajów europejskich, opracowania poszczególnych epok i wydarzeń.

Nieco mniej książek - około 6,6% księgozbioru - dotyczy ekonomii. Tu, oprócz rozpraw teoretycznych, zajmujących się głównie ekonomią polityczną, zaliczyłam też projekty banków, sprawozdania z działalności różnych instytucji finansowych itp. broszury.

Prawie 3% ogólnej liczby książek stanowią dzieła o treści rolniczej, m.in. mówiące o stronie finansowej rolnictwa, czyli o dochodach z gospodarstwa - a więc z pogranicza ekonomii i rolnictwa - są tu również poradniki uprawy roślin i hodowli zwierząt.

Okolo 2,7% księgozbioru zajmują książki i broszury z zakresu prawa. Są to zarówno rozprawy teoretyczne, jak i projekty ustaw, statuty różnych instytucji, kodeksy prawa, zarządzenia i inne przepisy prawne oraz książki zawierające historię prawa.

Taką samą część księgozbioru stanowią dzieła dotyczące nauk społecznych, głównie pedagogiki i psychologii, tu m.in. prace Junga, książki na temat systemu szkolnictwa w poszczególnych krajach.

Nieco mniej jest dzieł literatury pięknej - około 2,4%. Są to utwory m.in. Shakespeare'a, Schillera, Hugo, Goethego, Verlaine'a.

Zachowały się również książki z takich dziedzin, jak: językoznawstwo, geografia, matematyka, stylistyka, technika, astronomia, sztuka, architektura, retoryka, etnografia, antropologia, historia literatury, krytyka literacka, bibliologia, kabalistyka, nauki przyrodnicze - fizyka, chemia, medycyna.

Sporą część księgozbioru stanowią dzieła ogólne, dotyczące naukoznawstwa, historii nauki i tendencji jej rozwoju oraz wielotomowe słowniki encyklopedyczne, leksykony, głównie w języku niemieckim, francuskim i angielskim. Łącznie jest to około 1,5% liczby zachowanych dzieł.

W tych 3288 tytułach mieszczą się też czasopisma, przeważnie niemieckie i francuskie, o tematyce ekonomicznej, filozoficznej i religijnej oraz społecznej. Razem z czasopismami polskimi, zachowały się 24 tytuły, niektóre tylko w pojedynczych numerach, ale są też całe roczniki - np. kilkadziesiąt tomów „*Journal des Économistes*”²⁸.

Poniższa tabela przedstawia procentowe zróżnicowanie księgozbioru jednocześnie pod względem języka i treści. Obejmuje ona tylko pięć języków - liczba książek w pozostałych podana jest łącznie, gdyż nie stanowi ona nawet 1% zachowanych dzieł. Zsumowane są również tytuły dotyczące nierzadziej występujących dziedzin wiedzy. Dane w tabeli są przybliżone - jest to wynik dokładniejszego przebadania 10% obecnego stanu księgozbioru na podstawie 330 tytułów i uogólnienia rezultatów na całość zbiorów XIX-wiecznych.

Temat Język	Filozofia	Polityka	Historia	Ekonomia	Rolnictwo	Prawo	Literatura Piękna	Nauki społeczne	Nauki znawstwo	Inne	Razem
niemiecki	31,0	8,8	3,0	3,3	1,5	0,8	0,3	2,1	0,6	3,3	55,5
francuski	11,5	3,0	4,2	2,7	0,3	0,6	0,6	0,5	0,6	2,6	27,8
polski	1,0	0,6	2,0	0,2	0,3	0,4	0,8	0,1	0,1	3,1	8,7

²⁸ Na łamach tego czasopisma publikował też swoje prace Cieszkowski.

angielski	0,9	-	-	0,3	0,8	0,3	0,3	-	0,3	0,6	3,5
łaciński	2,4	-	0,3	-	-	0,6	0,3	-	-	-	3,6
inne	0,3	0,2	0,1	0,1	-	-	0,1	-	-	0,1	0,9
Razem	47,1	12,6	9,7	6,6	2,9	2,7	2,4	2,7	1,5	9,8	100

Dokładniej przebadalam również cały księgozbiór polski, co daje ciekawy obraz, umożliwiając porównanie tej części zbiorów z całością i ocenę, na ile literatura polska mogła być przydatna Cieszkowskiemu w jego pracy naukowej. Charakterystykę księgozbioru polskojęzycznego chciałabym rozpocząć od zbiorów specjalnych, czyli rękopisów i starodruków. Nie zostały one ujęte w tabeli ze względu na ich bibliofilski charakter - kilka starodruków odnaleźć można w *Katalogu książek rzadkich*, znajdującym się w zbiorach archiwalnych Cieszkowskiego. Również z uwagi na ich dzisiejszą wartość należy im się osobna uwaga i wyodrębnienie spośród druków XIX-wiecznych.

Zachowało się kilka rękopisów fragmentów dzieł Cieszkowskiego, m.in. *Ojciec nasz, Bóg i palingeneza* - ostatnie w tłumaczeniu syna, Augusta, oraz wypisy z archiwów włoskich²⁹. Te jednak, wraz z korespondencją, zaliczyć należy do zbiorów archiwalnych Cieszkowskich. Natomiast spośród książek zgromadzonych w Wierzenicy ocalały tylko 3 rękopisy - wszystkie polskie. Najstarszy to odpis sześciu pierwszych *Roczników* Długosza (do 1240 roku) z XVI wieku. Dwa pozostałe to *Forma Citationum Variarum* Melchiora Grabczewskiego z 1632 roku i *Ciekawości z geografii powszechnej* z roku 1765. Wszystkie rękopisy zostały już opracowane i włączone do księgozbioru Biblioteki PTPN-u. Podobnie starodruki - wśród książek nieopracowanych pozostał tylko jeden - protokół z Sejmu Wielkiego *Urządzenie sądów miejskich...* (Warszawa 1791).

Najstarsze drukowane polonikum w księgozbiorze Cieszkowskiego to *Historia de Rege Vladislao...* Kallimacha z 1519 roku. Z XVI wieku pochodzi też *Chimera* Stanisława Orzechowskiego, wydana w Krakowie w 1562 roku. Z pism Orzechowskiego zachowało się jeszcze dzieło *Fidelis subditus* - już z końca wieku XVII (*Varsoviae* 1697). Inne starodruki z tego wieku dotyczą

²⁹ Cieszkowski pracował tam nad źródłami do historii Polski. Por. A. Żółtowski: *August Cieszkowski...*, op.cit., s.65.

przeważnie spraw religii i kościoła: *Annalium Ecclesiasticorum* Baroniusza (Kolonia 1816), Szymona Starowolskiego *Wielki patriarcha Zachodniego Kościoła, Benedykt św...* (Kraków 1641), klocek zawierający 22 kazania pogrzebowe, dysertacja Ferdynanda Januszowskiego *Tegmen in ardore solis...* (Cracoviae [1666]). Z wieku XVII pochodzi jeszcze *Ziemiańska generalna ekonomika* Jakuba Kazimierza Haura (Kraków 1679) - popularny do końca XVIII wieku traktat rolniczy - oraz *Respublica, sive status regni Poloniae...* (Lugduni 1627).

Wśród polskich druków XVIII-wiecznych natomiast, najwięcej jest dzieł historycznych, m.in. Kaspra Niesieckiego *Korona Polska przy złotej wolności...* (Lwów 1728), z zakresu filozofii jest tylko Cycerona *O powinnościach wszęch stanów ludzi...* (Wilno 1766), religii zaś dotyczy jedynie List Franciszka Michała Leśniewskiego przeciwko reformacji (Lublin 1784). Pięć książek traktuje o ówczesnych sprawach polityczno-państwowych, m.in. *O skutecznym rad sposobie* Konarskiego (Warszawa 1761). Polityki dotyczy też dzieło Monteskiusza *Duch, czyli treść praw...* (Lipsk, Drezno 1777). Są również 3 dzieła współoprawne Wojciecha Bystrzonowskiego z zakresu geografii - *Informacja geograficzna...*, *Informacja kosmograficzna...* i *Informacja astronomiczna...* (Lublin 1743). Z druków XVIII-wiecznych pozostała jeszcze *Nauka o prawach dla obywatelów państw Pruskich* Suareza i Goslara (Berlin 1794).

Charakterystykę polskich książek XIX-wiecznych rozpocznę od dzieł filozoficznych i religijnych, mimo że nie zajmują one pierwszego miejsca pod względem liczby tytułów - chciałabym jednak zachować kolejność według powyższej tabeli, która umożliwi od razu porównanie z książkami w innych językach.

Najpierw winna jestem wyjaśnienie, dlaczego potraktowałam łącznie dzieła filozoficzne i religijne. Wynika to stąd mianowicie, że głównym przedmiotem zainteresowań Cieszkowskiego była filozofia chrześcijańska - z niej wywodził się stworzony przez niego system, nazywany „nową religią”. Również w zgromadzonych książkach z tego zakresu trudno jest czasami rozdzielić te dwie dziedziny. Na ich pograniczu znajduje się *Zarys filozofii katolickiej* Ziemięckiej (Warszawa 1857), *Filozofia Składu Apostolskiego księdza Gratry* (Warszawa 1863), *Rozprawa filozoficzna o religii i moralności Kanta* (Gdańsk 1854), Morzyckiego *Fundamenta budowy społecznej zastosowane do narodu polskiego* (Poznań 1852), książka Dłużniewskiego o mesjanizmie *Dawna Polska...* (Lipsk 1861) oraz *O narodowości polskiej z punktu widzenia katolicyzmu i postępu Ordęgi* (Paryż 1840).

Z zakresu filozofii jest tu kilka tomów z różnych, niekompletnych wydań *Filozofii i krytyki* Libelta (T.1-4, Poznań 1845-1875), *Stosunek filozofii do cybernetyki* Trentowskiego (Poznań 1843), książka Niedźwieckiego *Hoene Wroński i jego udział w rozwinięciu ostatecznym wiedzy ludzkiej* (Paryż 1844), *Listy... o sztuce* Kremera (Kraków 1843), *Filozofia Leibniza* Deisenberga (Kraków 1875), *O własności* Morzyckiego (Poznań 1849).

Z dzieł religijnych natomiast, większość dotyczy aktualnych spraw kościoła i wiary katolickiej, są tu też zbiory kazań, *Katechizm Rzymski* (Warszawa 1827), *Dykcjonarz biblijny* (Kraków 1844-1855), czwarty tom *Wykładu wiary katolickiej* Ambrożego Guillois (Warszawa 1858) oraz dwa wydania *Biblii Gdańskiej* (Wrocław 1836, Berlin 1810).

Następna pozycja w tabeli to pisma polityczne. Zaliczyłam do nich m.in. 2 tomy dzieła Mochneckiego *Powstanie narodu polskiego 1830 i 1831* (Poznań 1863), *Mowy sejmowe* Stablewskiego, *Kalendarzyk polityczny* Radziszewskiego (Warszawa [1849]) oraz wydane w oddziale państwowym „Biblioteki Polskiej” pisma ks. Józefa Wereszczyńskiego (Kraków 1858). Mieści się tu też 8 książek dotyczących sprawy włościańskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim, Królestwie Polskim i na Litwie, dzieła o powstaniu listopadowym i poznańskim z 1848 roku. Wydarzeń 1848 roku dotyczy m.in. praca Jana Skórzewskiego *Spółeczeństwo, które siebie nie rozumie...* (Poznań 1848). Zachowały się też książki o kwestii Żydów, kilka publikacji dotyczących „sprawy polskiej”, życia emigracji oraz aktualnych spraw administracyjno-publicznych.

Najwięcej, bo aż 63 dzieła, dotyczą historii. Jest to prawie $\frac{1}{4}$ księgozbioru polskiego i ponad 2 całości zachowanych zbiorów Cieszkowskiego, czyli liczba porównywalna z dziełami historycznymi w języku niemieckim czy francuskim. Zakres tematyczny tych książek jest bardzo szeroki, począwszy od metodologii historii, przez historię starożytną i historię Francji - Napoleon a sprawa polska - do historii Polski oczywiście.

Są tutaj tzw. przewodniki historyczne po Wilnie, Gdańsku, Krakowie oraz monografia Puław, *Podróże historyczne* Niemcewicza (Paryż, Petersburg 1858) oraz historie innych miast. Dwie książki zawierają dzieje Polski w formie nauk dla ludu, są też dwie monografie historii Polski i kilka opracowań poszczególnych epok i wydarzeń, 20 tytułów to wspomnienia, listy i biografie.

Osobną grupę wśród dzieł historycznych stanowią wydawnictwa źródłowe, m.in. „Biblioteki Polskiej”, Edwarda Raczyńskiego, Juliana Ursyna Niemcewicza i inne. Jest tu też spis źródeł historycznych po łacinie, ale z

polskimi adnotacjami i przedmową wydawcy - *Inventarium omnium et singulorum...* (Berolini et Posnaniae 1862).

Tylko 6 tytułów to dzieła z zakresu ekonomii, m.in. *Studia ekonomiczne* Edgara Trepki (Warszawa 1867), praca Méziéresa o ekonomii politycznej *Ekonomia* (Berlin 1862).

Tyle samo, ile w języku francuskim, ocalało polskich książek dotyczących rolnictwa. Oprócz poradników uprawy roślin i hodowli zwierząt znajduje się tutaj przewodnik po gospodarstwach angielskich, poradnik weterynaryjny, praca Jastrzębowskiego *Ocenienie żyzności gruntów* (Warszawa 1855) i dzieło Czerkawskiego z zakresu ekonomii rolnictwa *Teoria czystego dochodu z ziemi* (Lwów 1893).

Jedenaście tytułów to książki z dziedziny prawa - ustawy, zbiory praw i zarządzeń, *Zasady prawodawstwa* Jakoba (Warszawa 1815), historia prawa karnego Antoniego Helcla *Rys postępów prawodawstwa karnego...* (Kraków 1860) i inne.

Wśród książek polskich jest więcej niż w księgozbiorach obcojęzycznych dzieł literatury pięknej. Są tu 3 antologie, 11 tomów poezji, m.in. Lenartowicza, Krasickiego, Korsaka, Brodzińskiego oraz *Powrót pośta* Niemcewicza (Sanok 1855), *Barbara Radziwiłłówna* Felińskiego (Sanok 1885), *Komedie* Zabłockiego (Sanok 1856), libretto *Halki* Wolskiego (Warszawa 1858), a także *Żywoć człowieka poczciwego* Reja (Warszawa 1828), pierwszy tom *Pism epicznych i dramatycznych* Syrokomli (Poznań 1868), drugi tom *Wyprawy po żonę* Józefa Korzeniowskiego (Petersburg 1858). Z przekładów literatury obcej natomiast zachowały się 3 tytuły: *Ofiary* Taylora (Poznań 1859), *Bukoliki* Wirgiliusza (Poznań 1852) i *Ekonomik* Xenofonta (Poznań 1857).

Z dziedziny nauk społecznych zachowały się tylko 3 tomy *Dzieł* Jana Śniadeckiego (Warszawa 1839) dotyczące pedagogiki i *Zarys antropologii psychicznej* dra Mikołaja Lipińskiego (Lwów 1867).

Osiem dzieł z księgozbioru polskiego dotyczy matematyki. Trzy z nich to podręczniki gimnazjalne, oprócz tego są tu dwa dzieła Samuela Dicksteina - w tym jedno o Józefie Hoene-Wrońskim (Warszawa 1887) i samego Wrońskiego *Wstęp do wykładu matematyki* (Paryż, Poznań 1880) oraz praca Buchowskiego o rachunku różniczkowym i całkowym *Początki wyższej analizy* (Poznań 1822).

Zachowały się również 4 dzieła krytyczno-literackie: Norwida *O Juliuszu Słowackim...* (Paryż 1861), *O literaturze* Brodzińskiego (Sanok 1856), 3 tom *Wiadomości historyczno-krytycznych do dziejów literatury polskiej* Ossoliń-

skiego (Kraków 1822) oraz Kaczkowskiego *Deotyma w Krakowie* (Warszawa 1854).

Z zakresu językoznawstwa pozostała *Gramatyka* Małeckiego (Lwów 1872) i Suheckiego (Praga 1859) oraz *Rozprawa ortografijna* Borodiczca (Wilno 1831) na temat zastąpienia „y” przez „j”.

Jest też kilka książek dotyczących, najogólniej mówiąc, nauk przyrodniczych: *Słownictwo chemiczne* Małeckiego (Poznań 1855), Supińskiego *Mysł ogólna fizjologii* (Lwów 1860) - chodzi tu o dzisiejszą fizykę - oraz trzy prace na temat sił przyrody, instynktów i żywiołów. Z zakre-su medycyny natomiast pozostał m.in. 3 tom *Dzieł* Jędrzeja Śniadeckiego (Warszawa 1840).

Cieszkowski gromadził też książki z dziedziny etnografii. Zachowała się m.in. rozprawa Rymarkiewicza *Krótki rozkład nauki o narodowości etnologią zwanej* (Poznań 1849) - ta jednak traktuje o narodowości w sensie bardziej filozoficznym. Zaliczyć tutaj można też tzw. obrazy psychologiczno-obyczajowe, bardzo popularne w XIX wieku. Cieszkowski posiadał m.in. *Portrety* Szujskiego (Lwów 1861) oraz inne obrazy ludzi i rzeczy. W nurcie tym mieści się też rozprawka Rogińskiego *Jakie są siły zmysłowe...* (Poznań 1851) o „siłach zmysłowych i zdolnościach umysłowych” Niemców i Polaków, o czym świadczą języki tych narodów. Obyczajowości dotyczy również dzieło Hoffmanowej *O powinnościach kobiet* (Berlin 1849) oraz Dmochowskiego *O cnotach towarzyskich* (Warszawa 1822).

Pozostałe to już tylko pojedyncze tytuły z zakresu geografii i krajoznawstwa, sztuki, numizmatyki, naukoznawstwa oraz bibliologii: tu m.in. *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego* Łukaszewicza (Kraków 1851) i *Sprawozdanie z czynności Wydawnictw Dzieł Długosza* Józefa Łepkowskiego (Kraków 1859). Jest też jedna bibliografia zawartości 72 tomów „*Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego*” - *Wykaz rzeczy zawartych...* Stanisława Koźmińskiego (Warszawa 1877).

Dość dużą grupę wśród druków polskich stanowią broszury, dotyczące zazwyczaj aktualnych spraw życia publicznego. Siedem z nich to publikacje Ligi Polskiej, 3 związane są z projektami kolei żelaznej, jest też kilka statutów towarzystw oszczędności, dobroczynności i rolniczych, 9 kazań żałobnych, 2 projekty banków, 4 dotyczą działalności towarzystw emigracyjnych, 7 innych broszur wydanych w Paryżu to głównie polemiki emigracyjne. Są tu również 2 memoriały arcybiskupa Przyłuskiego - jeden w sprawie unitów w cesarstwie rosyjskim - *Unia na Litwie i na Białorusi* (Paryż 1862), drugi natomiast dotyczy praw kościoła katolickiego w Wielkim Księstwie Poznańskim - *Promemoria w sprawie nadwyreżania praw kościoła...* (Poznań 1848).

Oprócz tego wśród broszur znajdują się jeszcze *Uwagi nad kwestią językową w szkołach i uniwersytetach Galicji i Krakowa* Antoniego Helcla (Kraków 1860), anonimowa *Myśl o stanowisku kobiety w przyszłości* (Poznań 1849) oraz pierwsza składka dzieła, którego nie było w obiegu, dotyczącego procesu Polaków w Berlinie w 1847 roku.

Zachowało się też kilka ksiązek autorstwa samego Cieszkowskiego: kilka wydań rozprawy *O ochronach wiejskich* (Lwów 1845, Poznań 1849, Berlin 1855), *Uwagi nad obecnym stanem finansów angielskich* (odb. z „Biblioteki Warszawskiej” 1842, t. 2), *O romansie nowoczesnym* (Warszawa 1849), 8 egzemplarzy wypisów z akt weneckich oraz *Prolegomena zur Historiosophie* (Berlin 1838).

Odnalazłam również 13 tytułów polskich czasopism. Oprócz oprawnych tomów „*Gazety Warszawskiej*” i „*Czasu*” krakowskiego, są to zazwyczaj pojedyncze numery i zeszyty.

Na zakończenie chciałabym jeszcze wspomnieć o polonikach obcojęzycznych. Są to przeważnie dzieła autorów niemieckich i francuskich, wszystkie wydane za granicą, dotyczące najczęściej państwowości polskiej, czasami historii. Tylko kilka z nich jest autorstwa Polaków, m.in. Juliana Klaczki, Aleksandra Krysińskiego, Zygmunta Szułdryńskiego, Ludwika Mierostawskiego, Andrzeja Niegolewskiego i Michała Ogińskiego.

Łącznie, z całego księgozbioru zachowało się do dziś 3496 tytułów w 4457 tomach, w tym trzy rękopisy, 205 dzieł w 245 tomach starodruków i 24 czasopisma. W tej liczbie mieści się też 309 druków polskich, w tym 12 tytułów czasopism i 27 w 25 tomach starodruków.

KSIĘGOZBIÓR CIESZKOWSKIEGO JAKO WARSZTAT PRACY NAUKOWEJ

W księgozbiórze wierzenickim zwraca uwagę jego ogromna różnorodność językowa i tematyczna, sprawiająca wrażenie przypadkowości i chaosu. Nawet znając wszechstronność zainteresowań Cieszkowskiego, zastanawiający jest fakt posiadania na przykład kilkunastu wydań *Biblii* - w tym przekładu hebrajsko-niemieckiego, greckiego czy ukraińskiego w gotyku oraz dzieł Shakespeare'a i *Fausta* Goethego w języku francuskim. Przede wszystkim pokaźna kolekcja starodruków i nieocalałych niestety manuskryptów i cymeliów wskazuje na to, że nie był to wyłącznie księgozbiór naukowy.

Na podstawie zachowanej do dziś jego części i tego, co przekazuje literatura przedmiotu oraz inne źródła, można pokusić się o wyodrębnienie w nim trzech różnych nurtów: bibliofilskiego, publicystycznego i naukowego.

Jest to oczywiście podział tylko umowny, pozwalający uporządkować wiedzę o tym księgozborze i odpowiedzieć na pytanie, jaką pełnił on rolę w pracy naukowej filozofa.

Szczególny stosunek Cieszkowskiego do książek najlepiej charakteryzuje fragment jego listu, w którym opisuje on wrażenia z pobytu w Rzymie na przełomie roku 1839 i 1840:

„Spomiędzy wszystkich skarbów i dziwów, w które obfituje Watykan, biblioteka jest najczęstszym przedmiotem moich odwiedzin. Znajdujące się w niej zabytki bizantyjskiego i pierwotnie włoskiego malarstwa, starożytności początkowych wieków chrześcijaństwa, które są razem religijnymi i historycznymi relikwiami, autograficzne pomniki wszystkich znakomitych duchów, które przez szereg wieków uświetniały Włochy, numizmata, gemmy, sztychy, napisy, nader zajmujące freski po wszystkich salonach i galeriach, wystawiające niezliczone sceny z historii sztuk i nauk, to wszystko wraz z głównym biblioteki przedmiotem, z rękopismami i rzadkimi dziełami, aż nadto wystarcza do uczynienia jej dla mnie najbardziej zajmującą częścią tego fantastycznego pałacu”³⁰.

O jego zainteresowaniach bibliologicznych świadczy też *Katalog książek rzadkich*, znajdujący się obecnie w aktach Cieszkowskich w Archiwum Państwowym w Poznaniu³¹. Jest to kopia hektograficzna rękopisu, liczącego 12 stron i zawierającego 287 tytułów dzieł polskich, łacińskich i niemieckich, wydanych od XVI do początków XIX wieku. Co najmniej kilka wymienionych tu druków posiadał on w swoim księgozborze. Znajduje się w nim również m.in. kilka numerów francuskiego biuletynu antykwarycznego, katalogi wydawnicze, bibliografie oraz dzieła z zakresu nauki o książce.

Nurtem publicystycznym natomiast, określiłabym zbiór kilkuset broszur - informatorów, sprawozdań, projektów, polemik itp. wydawnictw, związanych najczęściej z działalnością publiczną Cieszkowskiego - oraz czasopisma.

Najbardziej istotny dla tematu niniejszej pracy jest nurt naukowy, co nie oznacza wcale, że dwa pozostałe nie miały żadnego znaczenia w badaniach Cieszkowskiego. Nie są to trzy odrębne księgozbiory, służące różnym celom, ale ściśle związane ze sobą, czasem przenikające się nawzajem części, stanowiące jedną całość - tak, jak powiązane są ze sobą wszystkie sfery działalności Cieszkowskiego.

³⁰ Z. Krasieński: *Listy...*, op. cit., T.1, s.766.

³¹ APP, zespół 969: Rodzina Cieszkowskich, sygn. 148.

Tym, co je łączy, jest filozofia - zwłaszcza stworzony przez niego system propagujący koncepcję „praktycznej realizacji filozofii”. Stąd też ogromna przewaga w księgozbiorze wierzeniowym dzieł filozoficznych i religijnych. Religia bowiem, odgrywała w badaniach Cieszkowskiego ogromną rolę - była jednocześnie podstawą i, jak się okazało, celem jego dociekań filozoficznych. Zmierały one do jedności filozofii i religii nie przez filozoficzne tłumaczenie religii, ale przez religijne tłumaczenie filozofii - od najwyższej myśli do najprostszego uczucia. Myśl filozoficzna złać się może według Cieszkowskiego z myślą religijną, odzyskując prostotę i przejrzystość.

W rozumieniu religii różnił się on zasadniczo od swojego mistrza - Hegla - dla którego była ona tylko pewnym szczeblem świadomości. Dopiero z niej wyrasta poznanie absolutne, będące udziałem filozofii. Szczytem przeznaczeń ducha jest więc według Hegla wiedza. Dla Cieszkowskiego natomiast, najwyższą determinacją, do jakiej dochodzi świadomość, jest czyn - naczelną powinnością jest wykonanie tego, co rozumne³². Źródło tych różnic tkwi u samych podstaw rozważań filozoficznych Cieszkowskiego, a więc w historiozofii, będącej według niego kwintesencją filozofii. Dziedzina ta przeżywała wówczas zresztą bardzo bujny rozkwit, szczególnie w Polsce - ze względu na specyficzną sytuację polityczną - była próbą jej wyjaśnienia i zrozumienia.

Znajduje to odzwierciedlenie także w księgozbiorze wierzeniowym, gdzie liczba polskich dzieł historycznych jest porównywalna z książkami niemieckimi i francuskimi z tej dziedziny, których w sumie jest przecież kilkakrotnie więcej. Książki dotyczące historii we wszystkich językach stanowią prawie 10% całości zbiorów, a jeżeli dodać do tego opracowania historii najnowszej (ówczesnej), które zaliczyłam do publicystyki politycznej, będzie to połowa liczby dzieł filozoficznych i religijnych i prawie ¼ obecnego stanu księgozbioru.

Historia odegrała też u Cieszkowskiego ogromną rolę w krytyce heglizmu. Nie chciał on podważać tego systemu, lecz proponował jego dialektyczne zniesienie, wyjście poza niego. W *Prolegomenach do historiozofii* - swojej pierwszej, ważnej rozprawie filozoficznej - dowiódł niekonsekwencji Hegla w niepodporządkowaniu podziału dziejów trychotomicznej zasadzie dialektyki, z której chciał uczynić ideę uniwersalną. U Hegla natomiast metoda dialektyczna dotyczyła tylko sfery świadomości. Cieszkowski dokonał tutaj syntezy metody heglowskiej z romantyczną wizją świata poprzez reha-

³² A. Zółtowski: *August Cieszkowski*, [W:] *Polska filozofia narodowa*, Kraków 1921, s.243-260.

bilitację materii, czyli podporządkowanie jej prawom, rządzącym sferą ducha.

Swoją periodyzację dziejów oparł więc na zasadzie dialektycznej i podzielił je na trzy epoki: przeszłość (starożytność), teraźniejszość (średniowiecze) i przyszłość, której nie uwzględnił Hegel, przez co nie osiągnął idealnej całości dziejów. Pierwsza epoka to okres natury, materialności i piękna (epoka sztuki), drugą rozpoczyna pojawienie się Chrystusa - okres idealności, który kończy się na Heglu, poprzez zbliżenie się świadomości do prawdy. Trzecia epoka nastąpi już wkrótce przez zniesienie antynomii epok poprzednich. Duch, przekroczywszy przeciwstawne stadium piękna i prawdy, wzniesie się na stadium wyższe - dobroci. Po epoce bytu i myśli nastąpi epoka czynu³³.

Rozwinięcie tych tez nastąpiło w największym dziele Cieszkowskiego - *Ojciec nasz*, gdzie - jak pisze Andrzej Walicki - nastąpiła „sakralizacja historii, która uzyskuje w ten sposób perspektywę eschatologiczną”³⁴. Trzy epoki znajdują tu odpowiedniki w trzech osobach Trójcy Św., a historia przedstawiona jest jako proces zbawiania się ludzkości, zbliżania się człowieka do absolutu. Trzecia epoka będzie realizacją „królestwa bożego na ziemi” poprzez pojednanie idei z rzeczywistością, czyli wprowadzenie filozofii w życie. Ponieważ filozofia (myśl, mądrość) nie jest ostatecznym stadium ducha - jego pełna manifestacja dokona się w praktycznej działalności na polu życia społecznego, na drodze postępu naukowo-technicznego³⁵.

Idea filozofii czynu przyświecała całej pracy naukowej i działalności publicznej Cieszkowskiego. Interesował się on wieloma dziedzinami wiedzy, w jego dorobku, oprócz prac filozoficznych, są też rozprawy z zakresu historii literatury, nauk przyrodniczych, prawnych, społeczno-ekonomicznych. Tych też dziedzin dotyczy większa część księgozbioru wierzenickiego. Zachowało się w nim również dużo dokumentów związanych z działalnością poselską Cieszkowskiego, z jego współpracą z Ligą Polską oraz z towarzystwami emigracyjnymi i innymi organizacyjnymi społecznymi i naukowymi. Organicznikowska koncepcja „konserwatywnego postępu” była zwiastunem i gwarantem nadchodzących czasów. Bujny rozwój nauki i techniki umożliwił miał zwiększenie produkcji materialnej w takiej skali, która zapewniłaby pow-

³³ M.N.Jakubowski: *Czyn, przyszłość, naród. Poglądy filozoficzne Augusta Cieszkowskiego*. Warszawa- Poznań 1988, s.17-33.

³⁴ A.Walicki: *August Cieszkowski*. [W:] *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, Warszawa 1973, T.1, s.427.

³⁵ M.N.Jakubowski: *Czyn...*, *op.cit.*

szechny dobrobyt. Stąd też zainteresowania Cieszkowskiego wszelkimi nowościami i wynalazkami z takich dziedzin, jak chemia czy fizyka, wszystkim, co mogło się przyczynić do postępu. Próbował on nadać pracy i działaniom dla dobra kraju sens mesjanistyczny.

Mesjanizm przenika cały system filozoficzny Cieszkowskiego, jest obecny właściwie w całej polskiej filozofii narodowej XIX wieku, w której uniwersalizm ściśle łączył się z akcentowaniem sytuacji i roli historycznej narodu polskiego. Dominowało wówczas przekonanie, że przyszłość musi przynieść rozwiązanie kwestii polskiej, co było równoznaczne z rozwiązaniem problemów trapiących ludzkość, gdyż trwały pokój i szczęście może przynieść tylko powszechne wyzwolenie społeczne i narodowe.

W *Ojciec nasz*, oprócz filozofii historii, zawarł Cieszkowski też krytykę ówczesnego ustroju społecznego wraz ze wskazówkami jego naprawy. Widoczne są tu wpływy francuskiej romantycznej myśli społecznej, m.in. Saint-Simona i Fouriera. I choć sam był przeciwnikiem rewolucji, to w urzeczywistnieniu zasad rewolucji - wolności, równości i braterstwa - widział możliwość zmian na lepsze. Rola, jaką odegrała filozofia francuska w rozważaniach Cieszkowskiego, widoczna jest też w jego księgozbiórce, gdzie dzieła francuskie z zakresu filozofii stanowią ponad $\frac{1}{10}$ całości zbiorów.

Na zamieszczonej wcześniej tabeli, widać, jak rozkładają się proporcje książek z zakresu poszczególnych dziedzin w różnych językach. Odzwierciedla to również zainteresowania Cieszkowskiego - najwięcej jest dzieł filozoficznych, niemieckich i francuskich - a więc tego, co stanowiło podstawę jego badań naukowych, było dla tych badań największą inspiracją. Liczby książek, dotyczących innych dziedzin nauki są mniej więcej zbliżone. Inaczej natomiast rozkładają się te proporcje wśród dzieł polskich. Najbardziej charakterystyczna jest - jak już wspominałam wcześniej - przewaga książek z zakresu historii oraz największa w całym księgozbiórce liczba dzieł literatury pięknej. W tym przypadku, oprócz zainteresowań Cieszkowskiego, wpływ na ten stan rzeczy miała także sytuacja na polskim rynku wydawniczym oraz możliwości rozwoju nauki polskiej.

W strukturze treściowej repertuaru wydawniczego przez prawie cały wiek XIX przeważała właśnie literatura piękna, zwłaszcza romantyczna, publikacje z zakresu historii - tutaj duży udział wydawnictw źródłowych - oraz druki o charakterze religijnym, od poważnych traktatów teologiczno-filozoficznych po literaturę dewocyjną. Niewielki procent natomiast stanowiły dzieła naukowe z zakresu geografii, etnografii, prawa, medycyny, ekonomii. Podobnie było z literaturą społeczno-polityczną i filozoficzną. Osobną grupę

stanowiły poradniki, głównie z zakresu rolnictwa, statuty i sprawozdania różnych instytucji oraz kalendarze³⁶.

Wynikało to przede wszystkim z ograniczonych możliwości rozwoju nauki polskiej poprzez brak mecenatu państwa, małą liczbę ośrodków naukowych, kolejne represje popowstańcze - zamykanie szkół, instytucji naukowych - oraz osłabienie elity intelektualnej przez emigrację. Jednocześnie literatura, zwłaszcza romantyczna, oraz powrót do minionych dziejów narodu i państwa polskiego były odpowiedzią na potrzebę chwili - pielęgnowaniem tradycji i propagowaniem idei niepodległości. Część tych książek, ze względu na owe treści, była zresztą wydawana za granicą, czasami anonimowo.

Podobna jest też struktura polskiej części księgozbioru wierzenickiego. Cieszkowski zresztą sam niejednokrotnie próbował przyczynić się do poprawy sytuacji nauki w Polsce, m.in. współtworząc „Bibliotekę Warszawską”, propagując powstanie towarzystwa naukowego i później działając w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, starając się o założenie uniwersytetu w Poznaniu czy otwierając Wyższą Szkołę Rolniczą w Zabikowie. Przede wszystkim zaś prowadząc własne badania, nie tylko filozoficzne, ale i w wielu innych dziedzinach wiedzy. Żył on i pracował na styku różnych kultur, wydawał swe prace w języku niemieckim, francuskim i polskim, znał doskonale piśmiennictwo tych trzech narodów (również literaturę angielską) i traktował je jako źródło pozwalające rozwijać własne poglądy. Orientował się dobrze w osiągnięciach nauki zachodnioeuropejskiej i próbował przenosić je na grunt polski, sam mając w nich niemały udział.

Spór o miejsce Cieszkowskiego w filozofii europejskiej toczy się właściwie do dziś. Był on zresztą różnie oceniany już przez współczesnych. Dla jednych był wyłącznie filozofem katolickim, inni zarzucali mu wręcz herezję, lewicowcy oskarżali go o konserwatyzm, prawicowcy natomiast o rewolucjonizm itd. Najwyżej ceniony był przez polskich poetów romantycznych - głównie za mesjanistyczny charakter jego filozofii, lecz dla każdego najistotniejszy był inny jej element. Krasiński przejął od Cieszkowskiego ideę nowej epoki, dla Mickiewicza najważniejsze było przewyciężenie heglowskiej koncepcji ducha, utożsamianego z czystym rozumem, Norwid natomiast najbardziej cenił go za jego „filozofię czynu”.

Cieszkowskiego trudno również dzisiaj zaklasyfikować do jakiejś szkoły czy stronnictwa. Stanowi on odrębną formację intelektualną - najogólniej mówiąc - w postheglowskich sporach o kształt filozofii. Jego system został

³⁶ M.Maleczyńska: *Książki i biblioteki w Polsce okresu zaborów*, Wrocław 1987, s.20-29.

„zniesiony” przez następne - tak właśnie działa dialektyka rozwoju myśli ludzkiej, lecz jego zasługą pozostanie to, jak bardzo przyczynił się on do tego rozwoju poprzez twórcze rozwinięcie heglizmu. I tak, jak filozofia Hegla stanowiła dla Cieszkowskiego inspirację do dalszych rozważań, również jego system może dziś pełnić rolę takiej inspiracji intelektualnej³⁷.

Z pewnością Cieszkowski nie osiągnąłby takiej pozycji, odcięty od dokonań kultury i nauki zachodnioeuropejskiej, nie mając dostępu do tamtejszego piśmiennictwa, które kształtowało jego wiedzę i świadomość już od dzieciństwa. Ale o znaczeniu jego filozofii zdecydowało też umiejętne połączenie uniwersalizmu z wątkami narodowymi, przez co podniósł polską filozofię narodową do rangi filozofii europejskiej. Tego z kolei nie osiągnąłby nie znając dobrze kultury własnego narodu, jego problemów i potrzeb. Właśnie w kształtowaniu świadomości i tożsamości narodowej ogromną rolę odgrywało piśmiennictwo polskie, które Cieszkowski gromadził wraz z jego zabytkami.

LOS Y KSIĘGOZBIORU WIERZENICKIEGO

Po śmierci Augusta Cieszkowskiego dobra wierzenickie odziedziczył jego młodszy syn, August Adolf. On również zajmował się filozofią, m.in. przetłumaczył na język polski dzieła ojca: *Prolegomena do historiozofii*, *Bóg i palinogeneza* oraz *O izbie wyższej i arystokracji w naszych czasach*. Wydał też z rękopisu trzy kolejne tomy *Ojciec nasz*, najpierw w Poznaniu, a później - w tłumaczeniu francuskim - w Paryżu³⁸. Uzupełniał również księgozbiór ojca dziełami z zakresu filozofii i historii³⁹. W ocalałej jego części znajduje się kilkadziesiąt książek wydanych po roku 1894, niektóre z dedykacjami dla Augusta Cieszkowskiego jr. Są to m.in. pośmiertne wydania dzieł ojca, niemiecka literatura filozoficzna, pisma ojców kościoła, literatura piękna w różnych językach.

August Adolf zmarł bezdzietnie w 1932 roku. Jego majątek odziedziczyli adoptowani za życia synowie - Wierzenica przypadła Edwardowi Raczyńskiemu⁴⁰. Tam też znajdował się prawdopodobnie do II wojny światowej księgozbiór Cieszkowskich. Niewiele wiadomo o losach wojennych tego księgozbioru, prawdopodobnie został przejęty przez Niemców i trafił do zbiornic organizowanych w kościołach poznańskich, wcześniej zapewne

³⁷ M.N.Jakubowski: *Czyn...*, *op.cit.*, s.146-165.

³⁸ J.Hellwig: *Cieszkowski...*, *op.cit.*, s.131-133.

³⁹ B.Szulc-Golska: *Biblioteki...*, *op.cit.*, s.265.

⁴⁰ S.Leitgeber: *Nowy Almanach Błękitny*, Poznań-Warszawa 1993, s.20-21.

zubożony o bardziej wartościowe dzieła. Tuż po wojnie został odnaleziony w podziemiach kościoła św. Michała przy ulicy Stolarskiej⁴¹. Stamtąd, w wyniku rozdziału zbiorów zabezpieczonych przez Komitet Ochrony Mienia Kulturowego, działający przy Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu⁴², część księgozbioru wierzenickiego trafiła w listopadzie 1946 roku do Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W roku następnym zwożono jeszcze pozostałe, odnalezione przy ulicy Stolarskiej książki i archiwalia Cieszkowskich. Łącznie Bibliotece PTPN przekazano 6.481 wol. książek i broszur, niestety w znacznej części zniszczonych przez wilgoć⁴³.

Zastanawiająca jest różnica między tą liczbą a liczbą 4.457 woluminów odnalezionych przeze mnie w magazynach biblioteki. Karty katalogowe w niektórych książkach świadczą o tym, że były podejmowane próby skatalogowania tego księgozbioru. Może przy okazji część wcielono do zbiorów biblioteki - podobnie, jak rękopisy i starodruki. Większość książek z Wierzenicy stoi na osobnych regałach, ale sporo też znalazłam pomiędzy innymi kolekcjami nieopracowanymi. Przy czym identyfikacja ich była możliwa tylko w przypadku istnienia znaku własnościowego Cieszkowskiego. Możliwe więc, że jest ich tam więcej.

Podobnie rzecz ma się z resztą tego księgozbioru. Nie wiadomo, czy uległa zniszczeniu jeszcze w Wierzenicy, czy też została rozproszona po zbiornicach i była potem trudna do zidentyfikowania. Tym bardziej, że w ocalałej części tych zbiorów przeważają książki z sygnaturami Cieszkowskiego. Hipotezę tę potwierdzałby również fakt, że nie zachowały się książki z innymi znakami własnościowymi, a wiadomo, że Cieszkowski kupował z rąk prywatnych całe księgozbiory, więc przynajmniej niektóre z nich musiały posiadać jakieś sigła. Tak że ustalenie dziś liczby wszystkich ocalałych książek po Cieszkowskim jest właściwie niemożliwe.

Jest jeszcze jeden trop, prowadzący do Biblioteki Raczyńskich - skoro właścicielem Wierzenicy przez 7 lat był Edward Raczyński, to jest całkiem prawdopodobne, że część tego księgozbioru mogła trafić właśnie do tej biblioteki. Niestety to też jest trudne do sprawdzenia, gdyż Biblioteka Raczyńskich poniosła w czasie wojny duże straty, jedynie zbadanie zbiorów zabezpieczonych tej biblioteki mogłoby dostarczyć nowych informacji, ale będzie to możliwe dopiero po ich opracowaniu. We wspomnieniach Raczyńskiego z lata 1939 roku trafiłam jedynie na informację, że spuścizna rękopiśmienna

⁴¹ A.Koehlerówna: *Sprawozdania miesięczne Biblioteki PTPN, Poznań 1945-1948, 1950-1952.*

⁴² *Sprawozdania Biblioteki Uniwersyteckiej, Poznań 1945-1948.*

⁴³ A.Koehlerówna: *Sprawozdania..., op.cit.*

po Cieszkowskim, czyli korespondencja, pisma jego oraz Krasińskiego, Słowackiego i Norwida, została przewieziona do Warszawy i złożona w pałacu przy Krakowskim Przedmieściu. Spłonęła 25 września⁴⁴.

Na opracowanie czeka jeszcze około 4.200 tomów z księgozbioru wizerenckiego w Bibliotece PTPN-u. Na razie trwa jego konserwacja i oprawa. Może więc nadszedł czas na zapewnienie tym zbiорom szczególnego miejsca i uznania, należnego im zarówno ze względu na ich właściciela - pierwszego prezesa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, jak też ich wartość historyczną i poznawczą dla przyszłych badaczy twórczości Augusta Cieszkowskiego, dziejów ziemiaństwa polskiego czy historii księgozbiorów w Polsce.

⁴⁴ E. Raczyński: *Rogalin i jego mieszkańcy*, Poznań 1991, s.17.

ABSTRAKTY - ABSTRACTS

Aleksandra Ochmańska: The book collection and bibliophilic interests of Jan Lubrański, the Bishop of Poznan

The paper presents the Renaissance book collection of Bishop Jan Lubrański (1456-1521). The collection is a manifestation of the reception of the Greco-Latin world through gathering and collecting works on history, philosophy, and literature of the writers of Ancient Greece and Rome. The 16th c. Humanism is characterized by works that postulated new philosophical, social and educational concepts and theses. Nineteenth century bibliophilism in the Greater Poland region (Wielkopolska) was inspired by intellectual impact of the ideas originating in Western Europe.

Ewa Kołodzińska: An outline of the history of August Cieszkowski book collection

The paper presents the history of the 19th century book collection built up by the landowner and scholar A.Cieszkowski. Attempts to describe the number of items in the collection. Presents the subsequent stages in its development and describes the ways in obtaining the material and the organization of the collection. The collection is characterized from the perspective of the scholarly workshop of its owner. Comments on the fortunes of the collection housed at Wierzenica after the death of its owner conclude the article.

Justyna Łopaczyk: On the three editions of Piotr Chmielowski's treatise "Adam Mickiewicz - Biography and His Literary Works. An Outline"

The paper discusses the treatise and presents the differences in its subsequent editions, both on the textual level and its editorial intrusions or arrangements. The treatise has been presented in the context of the nineteenth century studies on literature and the philosophy of Hippolyte Taine. The guiding principle for the article is the idea of the uniqueness of Chmielowski's literary intentions. The paper includes an extensive list of literary sources (along with the bibliographical addresses) that were either used or discarded by the author of the treatise during his work of its subsequent editions. The photos of the title pages and of the poet supplement the article.

Artur Jazdon: Calendars

The article presents the development in calendar publishing in the Poznan area in the years 1795-1914. Reasons conditioning negative or positive developments of this particular form of publication are presented and evaluated. Quantitative aspect of the production, questions concerning the language used in the publications, authors, editors and publishers of specific titles or annals are focused upon. The analysis of the volume of editions and prices as compared to the average pay and the prices of basic commodities of the time shows a wide availability of calendars for the then inhabitants of Poznan. Different types of calendars, evolution of their form and the inner structure, content, iconographical material, specific goals in cultural or educational spheres of such publications at the time of the partitions of Poland are discussed.

Katarzyna Gmerek: From Celtophilia to Celtology. Celtic collection at Poznan University Library

The paper focuses on the collection of old books (from the 18th c. till 1945) in Celtic studies housed in the Library. The origins of the collection and the most valuable items, including E.Lhuycke's *Archeologia Britannice* published in the 18th c. and a nineteenth century manuscript of a Middle Irish dictionary, are described. Additionally, a profile of the currently unknown German linguist, H.W.Ebel, probably the first researcher in Celtic studies working locally, is presented. The collection illustrates the history of Celtic studies in Europe from antiquarians' studies and Romantic Celtophilia to modern Celtology.